KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Grudnia. — Rok 1846. Wtorek. № 340. Jutro, Śta Wiktorja. Dziś początek zimy.

Onegdaj w Kościele PP. *Sakramentek*, Artyści i Amatorowie wykonali muzykę religijną (Mszy) *Stefaniego*, i Ofertorjum *Krogulskiego*. — W Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali dzieła religijne Józ: *Krogulskiego*, oraz dwu-śpiew J. K. *Chwaliboga*.

Ponieważ rachunek z dochodu Koncertu danego w d. 16 b. m. w Resursie Kupieckiej przez Amatorów, na dochód Wydziału Zupy Rumfordzkiej przy Towarzystwie Warszaw: Dobroczynności, iuż ustanowiony został; pośpieszamy z udzieleniem Czytelnikom naszym szczegółów takowego: Za 649 biletów dla Członków Resursy po kop: 60, wpłynęło rs. 389 kop: 40; za 645 biletów po rs. 1 kop: 20, rs. 774; naddatków otrzymano rs. 207 k. 20; zebrano na probie Koncertu rs. 8 k. 6½; razem wpłynęło rs. 1,378 kop. 66½. Wydatki uczyniły rs. 229 k. 72½. Pozostało przeto *czystego dochodu* na fundusz Zupy Rumfordzkiej rs. 1148 k. 94, czyli zł. 7659 gr. 18.

Apolonja z Jarockich *Burbowa*, Wdowa, przeżywszy lat 86 wieku, onegdaj życie zakończyła. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na expertację Jej zwłok z Kościoła dolnego Sgo *Krzyża*, na smętarz Powązkowski, iutro o godz: 2ej z południa odbyć się maiącą.

W Księgarniach: *Klukowskiego*, *Zawadzkiego*, *Merzbacha*, *Orgelbranda* i *Lessmana*, nabyć można rozmaitych dziełek, bardzo przydatnych dla Dzieci. Będą one miłą i użyteczną Kolendą.

Z urzędowego zdania sprawy handlu zewnętrznego Rossji w r. 1845, umieszczamy następuiące szczegóły, dotyczące handlu z Królestwem Polskiem: W ciągu tego roku wprowadzono do Królestwa Polskiego z Rossji: różnego zboża za rs: 348,000; bydła rozmaitego za rs. 533,000; łoiu za rs. 252,000; herbaty pudów 868 za wartość rs. 79,710. Przywóz wełny Rossyjskiej był dość znaczny, a oleiu lnianego i konopnego, prawie w ilości podwójnej iak lat dawniejszych. Inne artykuły były wprowadzane w równej ilości iak w latach poprzednich. Nawzaiem w wyrobach i produktach przywiezionych z Królestwa Polskiego do Rossji, uważano powiększenie się dowozu wyrobów platerowanych, papieru i świec stearynowych. Dowozy wełny były znaczne, gdyż fabryki Rosyjskie potrzebuią dużo wełny cienkiej; przeciwnie, dowóz sukna zmniejszył się. Co do *cynku*, tego dowieziono do Rossji lądem 28,186 pudów, wartości rs. 106,000; morzem (przez Prussy) do *Petersburga*, pudów 24,751, wartości rs. 98,400. W ogóle wprowadzono do Polski z Rossji różnych produktów i towarów, za rsr. 2,295,000; a wyprowadono do Rossji, za rs. 1,093,000.

Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia: iż w przyszły Piątek iako w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, pociągi z Warszawy do Częstochowy i Łowicza, iako też z Częstochowy i Łowicza do Warszawy, wyprawiane nie będą; w 2gie zaś Święto i w dnie następne, bieg pociągów bez żadnej zmiany pozostaie.

Kolenda dla Dzieci albo gadaiące Cacka, wyszła z druku, i sprzedaie się we wszystkich Księgarniach Warsz:, oraz w Fabrykach zabawek dziecinnych. Panowie Prenumeratorowie, raczą odebrać swoie exemplarze w Drukarni S. *Nowakowskiego* przy ul: Długiej №557 (na Potkańskiem); cena exempl: zł. 2 gr. 10.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od T. F. zł. 8 dla podupadłej Rodziny.

A Vous Mesdames! Na gwiazdkę dla Płci pięknej wyszło nowe dzieło muzyczne Cinq nouvelles Contredanses avec final à la *Polka*, par Marcelle *Lempe*; nabyć ie można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie.

Słychać, że ieden z ukazuiących się teraz Olbrzymów w *Europie*, równie olbrzymim iak i postura iego apetytem obdarzony, ma zjechać do *Warszawy*, dla przedstawiania się tutejszej Publiczności. Będzie to bardzo *a propo*, bo w tym roku tyle u nas porodziło się *kapust*, *buraków*, *rzep* i *iabłek olbrzymich*, że wypada koniecznie aby znalazł się człowiek odpowiedni z postaci i apetytu do zjadania takowych. Hajducy i Pahołcy dawnych Panów *Polskich*, takiej bywali nieraz wielkości, że stanąwszy na ziemi, obok karety, głową takowę przewyższali. *Dunczewski* wspomina, że niegdy Żołnierz z fortecy *Wisznickiej*, przyszedłszy na wielki Jubileusz do *Krakowa*, klęknął przededrzwiami Kościoła SgoPiotra, gdzie słuchaiąc Mszy Stej, przed Wielkim Ołtarzem odprawowanej, przewyższał ieszcze głową wszystkich, którzy w zgromadzeniu stali w pośrodku Kościoła!

miątkę dla Eryczka i *Młodą Pszczółkę*; wiele deseni na kanwie po nader nizkiej cenie; *Kalendarze*, portrety Papieża, ruchome figurki papierowe, i wiele innych przedmiotów.

W zeszłą Sobotę, w domu Nro 1450, przy ulicy Śliskiej, znaleziono w komórce na dwie kłódki zamkniętej, nieżywego Stanisława *Dąbrowskiego* wyrobnika, lat 50 maiącego, zupełnie obnażonego, na którego ciele widoczne są ślady mocnego pobicia. Podejrzenie o spełnienie tej zbrodni padło na żonę iego Zuzannę, która mieszkaiąc z nim razem w tejże komórce, onegdaj rano takową opuściła. Po ściśle zarządzonem śledztwie, będąc przytrzymaną, początkowie badana, do pobicia męża i zamknięcia go w komórce przyznała się. (G. P.)

Szereg różnych *zabaw odlewanych* w składzie fabryki Mintera, *bardziej* w roku tym iest *kompletnym*, iak często dla braku czasu wystawić go było można; oprócz wojsk różnej broni, znajduią się komplety odznaczaiące się wykończeniem i znaczną liczbą sztuczek a mianowicie: Jezdcy sztuczni, Kolej żelazna, Obrzęd pogrzebowy zwłok *Napoleona*, Polowanie na tygrysy, Raj, Rycerze, Turnieie, Zabawy Małpie, Wyścigi konne.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Siostrze Kasperka*, przywołany JP. *Maiewski*.

Florjan *Cybulski*, mianowany został Komornikiem przy Sądzie Pok: Okr: Piotrkows:. Obowiązki Urzędu swego w Piotrkowie pełnić rozpoczął.

Gdy wczoraj ciepłomierze w Warszawie wskazywały 1 stopień ciepła, w okolicach było aż 2 stopnie.— Niedaleko Warszawy dziecko maiące 3 miesiące, zostało uduszone przez nieostrożność swej Matki.— W kilku maiętnościach bliskich granicy Pruskiej, zamówiono kupno pewnej ilości pszenicy do Gdańska; zaś do Wrocławia ustały zamówienia.— Na rzece *Bugu* młoda Dziewczyna wieśniaczka ślizgała się; lód załamał się i Dziewczyna wpadła w wodę; dopiero w parę godzin ią wydobyto. — Nadzwyczajnością iest, że chociaż w mrozy, psy dostały wścieklizny. — Były pożary we wsiach: Jelcza, Skrobaczewie, Kozłowice, Budy Iłowskie, Tyczyn, Młodocin, Suchy, Ortelu, Piasutno, Olsztyn, i w mieście Suwałkach.— Dwa tygodnie temu, żona Nauczyciela starozakonnego w *Przedborzu*, powiła *czworo dzieci*, to iest syna i trzy córki, które pomarły. *Hirnheim* pisze, że w *Lipsku* w wieku zeszłym, niewiasta także starozakonnego wyznania, miała 3 synów. Za każdym porodem wyrastał iej ząb nowy; bolał ią, gdy które z tych dzieci zachorowało; a gdy umarło, wypadał ze szczęki.

Z Petersburga 26 Listop: (8 Grud:).— N. PAN Najwyżej rozkazać raczył: iżby Urzędnicy Departamentu Inspektorskiego Wydziału Cywiln: używali munduru własnej J. C. M. Kancellarji, stosownie do klass urzędów, etatem Departamentu objętych. Przytem Jego Cesarskiej M. podobało się, aby Pisarze, Woźni i inne niższe stopnie tego Departamentu, mieli u surdutów i mundurów kołnierze sukienne, iasnoniebieskie, i takież obwódki u czapek, z literami И.Д. — Główno zarządzaiący drogami komunikacji i budowami publicznemi, Jenerał-Adjutant Hrabia *Kleinmichel*, przybył do Petersburga 19go Listop:.— W nocy z dnia 31 Sierpnia na 1 Wrześ: miasteczko *Pirogowskie* (w Gubernji Astrachańskiej), gwałtownym pożarem nawiedzone zostało. Spłonęły: Kościół Sgo Michała, 46 domów, plebanja i przyległe tymże zabudowania. Jedno dziecię utraciło życie.

Z Tyflisu.— 3go Listo:, miasto nasze uradowane zostało szczęśliwym powrotem, po 6-miesięcznej nieobecności, Xcia Namiestnika *Kaukazkiego* i iego Małżonki.

Austrja.— *Dostrzegacz Austrjacki* zawiera pod d. 20 Listop: b. r. następny artykuł: »W dniu wczorajszym, ogłosiliśmy wiadomość urzędową, o postanowieniu trzech Dworów: Austrjackiego, Pruskiego i Rossyjskiego, względem wcielenia, do Monarchiji Austrjackiej, b. miasta wolnego Krakowa i iego okręgu. Dziś, iesteśmy w możności uzupełnić ią bliższemi szczegółami, co do stosunków *historycznych*, które krok ten poprzedziły, oraz zasad, na *prawie narodów* opartych.— Przy rozwiązaniu dawniejszego Królestwa Polskiego, w skutku traktatu zawartego w Petersburgu, w dniu 21 Paźdz: 1795 r., dostał się Austrji kraj, który po zaięciu otrzymał nazwę Galicji zachodniej, i miasto Kraków w obrębie swoim zawierał. Przez ciąg lat 14stu, miasto pomienione zostawało w pokoiu i spokojności, pod łagodnem tego rządu berłem.— Pokój Wiedeński, z dnia 10go Paźdz: 1809 r., odłączył Kraków od Austrji, oddaiąc go należącemu wówczas do Króla Saskiego Xztwu Warszawskiemu, które swój byt winne było szczęśliwym wojnom *Napoleona*. Chociaż Cesarz Francuzów powziął był zrazu myśl przywrócenia dawnej Polski, skoro atoli rozważył położenie Europy, iakoteż trudności, zachodzące w samych stosunkach, dotyczących tego kraiu, przeświadczył się o niepodobieństwie wykonania swego zamiaru. Do trzech zatem Monarchów, posiadaiących kraie dawnej Polski, dołączył i Króla Saskiego, iako czwartego uczestnika, i tym sposobem, przez utworzenienie Xięztwa Warszaws:, dokonał czwartego podziału Polski.— Wypadki wojny 1812 roku oddały w moc Cesarza Alexandra rozmaite części kraiu, które, połączone w iednę całość, tworzyły Xztwo Warszawskie. W skutku tego stanu rzeczy, zawiązały się rokowania między trzema gabinetami: Austrjackim,

Pruskim i Rossyjskim, a ich wypływem było utworzenie dzisiejszego Królestwa Polskiego, tudzież inne połączenia, dotyczące owczasowego stanu kraiów. Do tych rokowań odnosi się także utworzenie wolnego miasta Krakowa. — Rzeczone trzy Dwory wyiaśniły uchwalone przez siebie w tym przedmiocie postanowienia, w traktatach z d. 21 Kwiet: (3 Maja) 1815 r., a inne Mocarstwa, które podpisały akta Kongresu Wiedeńskiego (9 Czerwca 1815 r.), poprzestały iedynie na przyięciu tej uchwały, iako wypływu bezpośrednich między trzema Dworami układow, nie zajmuiąc się wcale zawarowanemi stosunkami terrytoryalnemi, zupełnie dla nich obcemi. — Tym sposobem, od r. 1815, Kraków był miastem municypalnem, zostaiącem wyłącznie pod opieką trzech Dworów, a pod względem praw narodów, tylko za pośrednictwem swoich Opiekuńczych Mocarstw z innemi państwami Europy zostawał w związku. — Taki stan rzeczy trwał spokojnie i bez przerwy do roku 1830. Jednakże, około tego czasu, ieszcze przed powstaniem w Królestwie Polskiem, iuż poiawiały się w Krakowie oznaki zaburzenia. Rząd miejscowy, zamiast przytłumić ie sprężyście, stawił im tylko słaby i dwuznaczny opór.— Wtenczas iuż Mocarstwa Opiekuńcze ujrzały się zmuszonem pomnożyć swoie wojska przy granicach Ok:Krakowskiego, by mogły przywrócić porządek, w razie iakiegokolwiek poruszenia rewolucyjnego.—Mimo to, powstanie Listopadowe Warszawy w 1830 r. przyięte było w Krakowie z największym zapałem.—Zamilczamy tu o nieprzyiaznych względem Rossji uczuciach, wyiawianych tam otwarcie i w nader ubliżaiących formach. Neutralność, zawarowana traktatami, zgwałcona była w sposób ieszcze widoczniejszy. Uzbroiono i opatrzono w rynsztunek gromadę studentów, by mieć udział w wojnie. Powstańcom dostarczano wszystkich potrzeb woiennych; pozakładano kuźnice broni i prochowe młyny, a przedmioty, niemogące być przygotowanemi w Krakowie, zakupywano za granicą. Kupcy Krakowscy dostawiali powstańcom rynsztunki dla ludzi i koni; a gdy ówczasowy Prezes Senatu Hr: Wodzicki, położyć chciał tamę tak oczywistemu pogwałceniu traktatów, podburzono lud przeciw niemu. Zagrożony śmiercią, musiał złożyć urzędowanie, i na żądanie rokoszan opuścić okręg Krakowa.— Kiedy Królestwo Polskie w roku 1831 znowu podbite zostało, oddział wojsk Rossyjskich zaiął Kraków z iego okręgiem, w celu rozbroienia i uięcia szczątków wojska Polskiego, które tamże schroniły się. Wtenczas, gdy wojna zupełnie ukończoną została, naradzały się Mocarstwa Opiekuńcze nad środkami przywrócenia porządku w Krakowie.— Z uwagi na trudne położenie ówczasowego stanu rzeczy, udzielały ciągle krajowi temu, który ich był dziełem, swej wspaniałej opieki. W tymto duchu, ogłoszono w Krakowie amnestją, bez żadnego wyiątku, a skutkiem tejże, mieszkańcom tamecznym żadne inne po tym smutnym okresie nie pozostało wspomnienie, iak korzyści pieniężne, które iemu są winni.— Podczas powstania bowiem, granice celne, między Krakowem a Królestwem Polskiem, uważano za nieistnieiące: z czego korzystała znaczna część stanu handluiącego, w ciągnieniu nader znacznych zysków.— Jeżeli tedy podobnych korzyści mógł spodziewać się Kraków, za każdym powrotem zamieszek dłuższych w iednej z prowincji sąsiednich, to wyiaśnia, iak owa warsta ludności musiała być przystępną wszelkim wichrzeniom rewolucyjnym. Ludzie bezsumienni, znajdowali rzeczą równie wygodną, iak korzystną, okrywać swoje widoki samolubne płaszczykiem uczuć patryotyzmu Polskiego, w celu przemycania towarów, pod firmą mniej haniebną »zabiegów rewolucyjnych.” Okoliczność ta zasługuje na szczególną baczność, przy wyiaśnieniu wielu późniejszych wypadków w Krakowie. Bo, niestety, amnestja nie uspokoiła tam umysłów, ale zrodziła niewdzięczność, pracuiącą tym czynniej, im silniej opierała się na samolubnem wyrachowaniu. (z Gaz: Rzą:). *(Dalszy ciąg nastąpi).*

Francja. — 11go b. m. głoszono na giełdzie Paryzkiej, że *Abdelkader* poddał się.— Król i Królowa na zimę wrócą do pałacu *Tjulerji.* — Minister spraw wewnę: polecił Prefektom, aby ubogim w ciągu zimy przedawano chleb po cenach zniżonych.— *Rotszyldowie* mieli ofiarować Bankowi francu: pożyczkę 10 do 15 miljonów fr:.— Za pozwoleniem Rządu fran:, fabrykanci guzików *Trelon*, *Weldon* i *Weil* w *Paryżu*, wytłaczaią monety przez Rzeczpospolitą *Hajti* zamówione.— Z *Bużji* donoszą, że pokój z pokoleniami Kabylów w *Mezzai*, został zupełnie przywrócony.

Niemcy.— *Meierbeer* zrzekł się swoiej pensji 3000 talarów, którą pobierał iako Dyrektor ieneralny muzyki Królewsk: w *Berlinie*, na rzecz orkiestry i chóru opery.— Od czasu upadku domu handlowego *Harmann i spółki*, żadna upadłość nie sprawiła takiego wrażenia w *Berlinie*, iak upadek domu handlowego *Szyller i Müller* w *Wrocławiu*, którego długi dochodzą 800,000 talarów.

Włochy.— Ojciec Śty w połowie b. m. miał prezydować na posiedzeniu tajnego Konsystorza, i mianować kilku Biskupów. 27go b. m. obchodzone będą imieniny Ojca Sgo.— Poseł austrjacki Hrabia *Litzow* 4go b. m. wrócił do *Rzymu* po 6cio-miesięcznym urlopie.— Wielki Xżę Toskański ze swoią córką *Augustą*, 1go b.m. odpłynął parostatkiem do *Jenui*, gdzie odwiedził Królestwo Sardyńskich.— Nowy [illegible]

parostatek *Wezuwjusz* sprowadzony z Anglji, odbywa milę w przeciągu 4½ minuty.

Rozmaitości. — Gazeta niemiecka potwierdza wiadomość, że w Kantonie *Wallis*, kto niema 25 lat skończonych, to mu nie wolno palić tytuniu, nawet chociaż by miał żonę; bo zdarzały się przypadki, że niektórzy dla tego się tylko żenili, aby swobodnie mogli palić tytuń. Uważaią, że to rozporządzenie iest za surowe, ale za to tam rzadko zobaczy suchotnika, albo wędruiącego szkieleta, albo młodego staruszka, nie tak iak w innych kantonach, gdzie byle młokos z zatlonym sygarem po ulicy łazi. — *Elberfeldska Gazeta* bardzo trafnie donosi, że gazety zaczynaią się zapełniać wyścigami konnemi, i umieszczaią ie przed ważniejszemi doniesieniaami; bo cóżby nasi czytelnicy »mówi ona" powiedzieli na to, żeby się niedowiedzieli, że pełnokrwisty Ogier *Akteon* po *Semiramidzie* i *Hektorze*, po brunatnym wałachu *Herkulesie*, po *Andromedzie* i *Numie Pompiliuszu*, o pół głowy był naprzód, a lisiata klacz *Lidia* po *Kleopatrze* i *Tamerlanie* nad *Menelausem*, zwycięztwo otrzymała. Co to za poetyczne doniesienie, iak pełne starożytnego ducha! — Inspektor fabryki w *Meisen*, P. *Kühn*, radzi aby wszyscy fabrykanci w domach i warsztatach swoich, co tylko iest drewnianego, przynajmniej dwa razy w roku pociągali wapnem zmięszanym z ałunem; mięszanina ta, nie iest tak prędko przystępna ogniowi; ałun dopomaga wapnu że trzyma się lepiej, a wybielone warsztaty, pułap i ściany, daią daleko weselsze i iaśniejsze światło, i pozwala łatwiej dojrzeć, ieśliby gdzie zakradł się ogień. — Opera *Merkadantego*, *Horacyusze*, doznaie w Teatrze Śgo Karola w Neapolu, najświetniejszego powodzenia; śpiewaią w niej: Pani *Frezzolini*, tenorzysta *Fraschini*, i basiści *Balzar* i *Arati*, etc. Text do niej *Kamerano* napisał; zaleca się on pieknemi pomysłami, i gładkiem do śpiewania wierszem. Krytyka tamtejsza oddaie wszelkie zalety temu dziełu. — Kiedy ieszcze Jenerał *Bonaparte* dostał rozkaz udania się z armją do *Egiptu*, armja iego znajdowała się w najgorszym stanie, szczególnie im brakło mundurów, tak że prawie można było powiedzieć zupełnie obdarto wyglądali; w czasie lustracji, wystąpił Grenadjer do Bonapartego, i rzecze: Jenerale patrz, iak ia obdarty, czyż można aby żołnierz tak wyglądał? Bonaparte kazał zawołać ubiorczego, i rozkazał ażeby temu grenadjerowi natychmiast dać nowy mundur, i gdy ubiorczy już odchodził, rzekł półgębkiem do Grenadjera, ale iak ubierzesz się w nowy mundur, to cię będą mieli za rekruta. To skutkowało, Grenadjer zawołał: »Nie Jenerale, niechcę nowego munduru." Bonaparte zawsze

wcipniś użalaiącej się Panience na katar, doradził najpewniejsze i najskuteczniejsze lekarstwo: wziąść kalafonji lub czystej żywicy, oblepić nos i .... zapalić, a w parę minut cierpienie katarowe niezawodnie ustanie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bortkiewicz Teod: Ob: z Miedzowa; Bogacki Józ: Ob: z Czyżkowa; Dzierzbicki Maur: Oby: z Załuży; Długołęcki Lud: Oby: z Złotopolic; Lasocki Daniel Oby: z Słupska; Rogoziński Szym: Oby: z Biela; Sejdel Adolf Kup: z Frankfortu; Tąkiel Mich: Ob: z Sielc. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 1.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 48my raz *Kozioł*. 94ty raz *Kto wie na co się to przyda*.